

ŻYCIE RADOMSKIE

PISMO CODZIENNE ZIEMI KIELECKIEJ

NIEDZIELA, 10 — PONIEDZIAŁEK, 11 LUTEGO 1952 ROKU

CENA 30 gr

Naród niemiecki zdecydowanie przeciwstawia się przymusowej rekrutacji do armii paktu atlantyckiego

Strajki w Zagł. Ruhry — masowe demonstracje ludności

BERLIN (PAP). Z Niemiec zach. napływają dalsze doniesienia o wzmacnianiu się ruchu oporu przeciwko rearmacji. W związku z debatą w parlamencie bawarskim nad projektem ustawy o przymusowej służbie walczonej w czwartek wybuchły strajki protestacyjne w licznych zakładach niemieckich ośrodkach przemysłowych.

W Zagł. Ruhry przerwały pracę gromadząc się na wiecach protestacyjnych tysiące górników i metalowców. Uchwalono rezolucje piętnujące plany Adenauera i żądające jego natychmiastowej dymisji za lekceważenie woli narodu niemieckiego.

W kopalni „Brassart” górnicy poparli wezwania socjaldemokratycznych członków Bundestagu do porzucenia wniosku KPD w sprawie dymisji Adenauera. Z podobnym żądaniem zwrócili się do posłów socjaldemokratycznych górnicy kopalni „Norddeutsche” koło Lintfort.

O strajkach protestacyjnych żądań różnych zakładów pracy donoszą również z Solingen, Bochum, Karlsruhe, Hamburga itd.

W Hanowerze odbyła się masowa demonstracja ludności. Oklaskami powitano przedstawicieli KPD, który zapowiedział, że frakcja KPD w parlamencie bawarskim żąda uciepienia Adenauera.

Pracownicy zakładów Bosch w Stuttgartu wysłali depeszę do frakcji komunistycznej w Bundestagu, domagając się 94 proc. załogi sprzeciwu przeciwko ustawie o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Delegacja polska powróciła z sesji ONZ

8 bm. powróciła z Paryża do Warszawy delegacja polska na VI sesję ONZ, z przewodniczącym delegacji Władysławem Sikorskim.

Powracającą delegację witali na lotnisku główny wiceprezydent Prezydium Rady Ministrów i Min. Spraw Zagr.

Na dworcu obecni byli również przedstawiciele dyplomatycznych państw przyjaźni.

Czytelnicy „Życia” dyskutują nad projektem Konstytucji

Podajemy dalsze wypowiedzi o projekcie Konstytucji.

Prawo do nauki — zagwarantowane i realne

PROF. INŻ. DIONIZY SMOLEŃSKI, rektor Politechniki Wrocławskiej:

„Projekt Konstytucji, który jest wyrazem interesów i woli ludu państwa, stawia w sposób zupełnie wyraźny rolę nauki w życiu narodu.

Projekt Konstytucji stwierdza, że wszyscy obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do nauki. Prawo to przysługujące jest także przez konstytucję państw kapitalistycznych, ale tam możliwość korzystania z tego prawa ograniczona jest tylko do „wybranych”, to znaczy do posiadających, wystarczającą ku temu środki materialne. Projekt naszej Konstytucji natomiast, poza przyznaniem prawa do nauki, zapewnia środki potrzebne do jego realizacji.

Są to: powszechna bezpłatna i obowiązkowa szkoła podstawowa, likwidacja analfabetyzmu, stała rozbudowa szkolnictwa średniego i wyższego, podnoszenie kwalifikacji obywateli już zatrudnionych w zakładach pracy oraz pomoc materialna

dla kształcących się — w postaci stypendiów, burs, internatów i domów akademickich. Dopiero przyznanie pomocy w tych postaciach urealnia prawo do nauki dla wszystkich obywateli i stwarza szeroką podstawę do rozwoju nauki w ogóle. Podstawę tę rozszerza i pogłębia wyrażone jeszcze w Projekcie Konstytucji prawo do korzystania ze zdobyczy kultury i prawo twórczego udziału w rozwoju kultury narodowej.

Dzięki temu prawu, wszyscy obywatele stają się nie tylko konsumentami kultury w najszerszym tego słowa znaczeniu, ale również jej współtwórcami. Nauka i kultura prawnie i faktycznie przestają być udziałem pewnych tylko klas czy warstw, a obejmują swym zasięgiem cały naród.

Projekt Konstytucji otacza troskliwą opieką inteligencję tworzącą, rozumiejąc pod tą nazwą nie tylko pracowników nauki, lecz także pionierów postępu technicznego, racjonalizatorów i wynalazców. Niewątpliwie opiekę tę przyspieszy rozwój nauki w stałym narodzi.

Mamy opiekę — nie czujemy się balastem

MICHAŁ HERBOWSKI, urzędnik „Domu Książki”.

„Jestem inwalidą wojennym, zatrudnionym w walce z okupantem hitlerowskim. Byłem od początku otoczony troskliwą opieką władz ludowych. Nie czuję się i nie czuję — jak to inwalidzi w sanacyjnej Polsce, a obecnie inwalidzi w krajach kapitalistycznych — niepotrzebnym balastem. Inwalidzi przed wojną jakże często nie mogli otrzymać pracy, bo nie byli potrzebni panom Szajbom, Poznanskiemu i Grohmanowi. Jak nie są potrzebni kapitalistom Wall-Street, byli potrzebni w swoim czasie tylko jako mięso armatnie dla wielkich magnatów.

U nas w Polsce Ludowej — Państwo zagwarantowało opiekę nad inwalidami, co się uwidoczniło w tworzeniu rozmaitych szkół i warsztatów pracy, w opiece zdrowotnej. Znam wielu kolegów — inwalidów wojennych bez ręki, bez nogi, którzy po

odpowiednim przeszkoleniu pracują w różnych zawodach.

Art. 60 projektu Konstytucji gwarantuje dalszą opiekę nad inwalidami.

Nigdy w Polsce sanacyjnej, ani też w „złotej Ameryce” kapitaliści i gangsterzy nie zapewniali i nie zapewniają ludziom pracy praw do korzystania z czasów, jak to jest możliwe w Polsce.

Art. 59 projektu naszej Konstytucji określa, że obywatele Rzeczypospolitej mają prawo do odpoczynku i korzystania z czasów. Określa i urzeczywistnia. Sam mogłem się o tym przekonać, będąc w ub. roku wysłany na leczenie do Karłowych Varów na koszt Państwa, o czym nigdy marzyć nie mogłem przed wojną.

Dlatego też, jak wszyscy obywatele, witam z wielką radością Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jako nową piękną kartę w historii Narodu Polskiego.”

gotowia policji, imponujące rozmiały. Wraz z tysiącami mieszkańców Bonn manifestowali liczni robotnicy z Zagł. Ruhry. W pobliżu Bundestagu i przed ministerstwami wnoszono okrzyki „Precz z Adenauerem! Precz z przymusową służbą wojskową”.

W godzinach wieczornych, w chwili gdy Adenauer składał w Bundestagu deklarację, zgodną z instrukcjami amerykańskich podległych wojennych, na przeciwnym brzegu Renu obrony pokoju rozpalili ogniska rozniecone w ten sposób, że utworzyły one słowo „pokój”.

BERLIN (PAP). Do Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych napłynęło dotychczas od organizacji reprezentujących wszystkie warstwy ludności NRD 1300 rezolucji z protestami przeciw-

ko zbrodniczej polityce rządu Adenauera.

»Program remilitaryzacji jest nie do przyjęcia«

NOWY JORK (PAP). Dziennik „Christian Science Monitor” w korespondencji z Bonn pisze: „Jest faktem nie ulegającym wątpliwości, że znaczna większość ludności Niemiec zach. jest przeciwna remilitaryzacji”. Gdyby obecnie odbyły się w Niemczech zach. wybory, Adenauer i inni zwolennicy remilitaryzacji nie zdobyliby większości.

Adenauer, pragnąc poprawić swe szanse w samych Niemczech występuje z żądaniem, dotyczącymi zwrotu Saary i natychmiastowego przyjęcia Trizoni do paktu atlantyckiego. Nie poprawi to jego sytuacji — stwierdza dziennik amerykański — gdyż „program remilitaryzacji jest nie do przyjęcia dla narodu niemieckiego”.

HAGA (PAP). Żądania militarnych zachodnio-niemieckich wobec Holandii stają się coraz bardziej brutalne. Prasa holenderska donosi, że minister Dolnej Saksonii odwiedził Hagę, gdzie przeprowadził rozmowy z rządem holenderskim w sprawie zwolnienia 57 niemieckich zbrodniarzy wojennych, znajdujących się w więzieniach holenderskich.

Inż. M. Hoffman ministrem

Przem. Rolnego i Spożywczego

Prezydent RP. mianował ministrem Przemysłu Rolnego i Spożywczego ob. inż. M. Hoffmana, dotychczasowego kierownika Min. Przemysłu Rolnego i Spożywczego.

Pod hasłem przywrócenia współpracy gospodarczej z Europą Wsch. odbędzie się Międzynarodowa Konferencja w Moskwie

Głosy prasy światowej

Jak wynika z doniesień prasy, we wszystkich krajach trwają przygotowania do Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej, która odbędzie się w kwietniu br., w Moskwie. Prasa światowa poświęca coraz więcej uwagi sprawie międzynarodowych stosunków gospodarczych wskazując na katastrofalne skutki ograniczenia wymiany handlowej z Europą Wschodnią.

NOWY JORK (PAP). — Tygodnik „Nuestra Palabra”, ukazujący się w

Dziś na str. 4 rozpoczynamy druk nowej powieści WACŁAWA RZECZACZA „POWRÓT”



Powyżej zdjęcie autora „Powrotu”, wybitnego pisarza czechosłowackiego — Wacława Rzeżaczka, nadesłane przez specjalnie dla czytelników „Życia”.

»Program remilitaryzacji jest nie do przyjęcia«

NOWY JORK (PAP). Dziennik „Christian Science Monitor” w korespondencji z Bonn pisze:

„Jest faktem nie ulegającym wątpliwości, że znaczna większość ludności Niemiec zach. jest przeciwna remilitaryzacji”. Gdyby obecnie odbyły się w Niemczech zach. wybory, Adenauer i inni zwolennicy remilitaryzacji nie zdobyliby większości.

Adenauer, pragnąc poprawić swe szanse w samych Niemczech występuje z żądaniem, dotyczącymi zwrotu Saary i natychmiastowego przyjęcia Trizoni do paktu atlantyckiego. Nie poprawi to jego sytuacji — stwierdza dziennik amerykański — gdyż „program remilitaryzacji jest nie do przyjęcia dla narodu niemieckiego”.

HAGA (PAP). Żądania militarnych zachodnio-niemieckich wobec Holandii stają się coraz bardziej brutalne. Prasa holenderska donosi, że minister Dolnej Saksonii odwiedził Hagę, gdzie przeprowadził rozmowy z rządem holenderskim w sprawie zwolnienia 57 niemieckich zbrodniarzy wojennych, znajdujących się w więzieniach holenderskich.

Dyskusja nad projektem Konstytucji objęła szerokie rzesze ludności w całym kraju

Nadzwyczajne sesje stołecznych rad dzielnicowych

Spółczesność polską, przedstawiciele wszystkich warstw społecznych, biorą żywy udział w dyskusji nad projektem Konstytucji.

„To jest nasza Konstytucja” — stwierdzenie to przebiega przez wszystkie wypowiedzi. Uczestnicy zebranych dyskusyjnych potwierdzają prawdziwość tych słów przykładami ze swego życia, z życia swego otoczenia i całego narodu.

„Konstytucja będzie miała ogromne znaczenie dla dalszego umocnienia i rozwoju osiągniętych przez Polskę budującego socjalizmu, dla dalszego zespolenia naszego Narodu, dla utrwalenia niepodległości i suwerenności naszego państwa ludowego i zwiększenia jego wkładu w dzieło utrwalenia świata nowego pokoju” — brzmią słowa uchwaly powziętej przez uczestników nadzwyczajnej sesji DRN Warszawa — Wola, poświęconej dyskusji nad projektem Konstytucji.

8 bm. odbyły się nadzwyczajne sesje dzielnicowych rad narodowych Warszawa — Mokotów, Wola, Praga-Północ, Praga-Siedlęce i Praga-

30 stycznia 1933 r. Hitler objął władzę i fala terrorku faszystowskiego ogarnęła Niemcy. Oddziały SA i SS (zdjęcie obok) obsadziły dzielnice robotnicze wielkich miast — aresztując działaczy robotniczych i inteligentną pracującą. Zapętlili się łożysko gestapo i obozy koncentracyjne.

Dokładnie w 19 lat później, rannym 31 stycznia 1952 r. Adenauer poszedł śladem Hitlera i jego policja przeprowadziła w całym Niemczech Zachodnim rewizję i aresztowania komunistów, obrońców pokoju i działaczy szczerze demokratycznych. Na zdjęciu niżej oblawa we Frankfurcie n. Menem. Policjanci przezornie zasłoniли sobie twarze chustkami. Neohitlerowcy boją się ich najwięcej i ich najwięcej boją się gniewu mas ludowych i gniewu narodów.



Poludnie, na których omawiano formy popularyzacji projektu Konstytucji wśród szerokich rzesz mieszkańców dzielnic.

Referaty omawiające wielką kartę praw ludu polskiego wygłosili na sesjach członkowie Prezydium STRN.

Omawiając poszczególne zagadnienia zawarte w projekcie Konstytucji, uczestnicy sesji poświęcili uwagę poświęcili roli i zadaniom rad narodowych.

W sesjach DRN Praga-Południe — podobnie jak i w innych DRN — obok radnych wzięli liczny udział przedstawiciele komitetów blokowych oraz mieszkańcy dzielnic. Radni podkreślali, że przekazanie przez Komisję Konstytucyjną pod dyskusję ogólnonarodową projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nakłada na aktyw rad narodowych i aktyw społeczny obo-

wiązek przekazania głębokiej treści tego historycznego dokumentu do jak najszerszych rzesz mieszkańców dzielnic.

Dzielnice rady narodowe podjęły uchwały, zobowiązujące prezydium DRN do rozwinięcia w oparciu o szeroki aktyw rad, zw. zaw., organizacji masowych i społecznych oraz o komitety blokowe — szerokiej dyskusji nad projektem Konstytucji wśród mieszkańców dzielnic.

Blioko tysiąc robotników Zakładów w Opolu zebrano się dla dyskusji nad projektem Konstytucji.

Oklaskami przyjęła uchwałę wyrażającą poparcie A. Płochę, który powiedział: „Konstytucja daje nam ogromne przywileje i fakt ten nakłada na nas robotników obowiązek jeszcze wydajniejszej pracy. W imieniu wydziału mechanicznego zobowiązuję się wykonać plan produkcji na b.m. w 108 proc. Ja sam zaś wykonywać będę zamiast 170 proc. — 200 proc. normy”.

60 proc. załogi podjęło zobowiązanie zwiększenia produkcji, podniesienia wydajności pracy oraz wzmocnienia walki o oszczędność. Zobowiązania te przedstawiają wartość przeszło 200 tys. zł.

Na zebraniu w Głównym Instytucie Mechaniki w Warszawie dyskutowali nad projektem Konstytucji: inżynierzy techniczni, naukowcy, asystenci i laboranci warsztatowi oraz pracownicy fizyczni.

Wielu pracowników GIM-u podkreślało na zebraniu zobowiązania. M. in. poważne zobowiązania podjął dział obróbki cieplnej pod kierunkiem inż. Wilka. Oszczędność uzyskała przez realizację tego zobowiązania wyniesie około pół miliona złotych.

Zebranie odbyło się również w Centralnych Zakładach Samochodowych MPK w Warszawie, w zakładach Przemysłu Tłuszczowego „Slicht”, oraz w zakładach im. Róży Luksemburg w Warszawie.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Krwawa masakra ludności Damaszku podczas wielkiej demonstracji antyimperialistycznej

TEL AVIV (PAP). Jak wynika z doniesień prasy arabskiej, spisek imperialistów angielsko-amerykańskich z reakcją egipską okazał się częścią zakrojonego na szeroką skalę planu, zmierzającego do zdławienia ruchu narodo-wyzwolenieczego we wszystkich krajach Bliskiego i Środkowego Wschodu za pomocą brutalnego terrorku i wprowadzenia w tych krajach dyktatury wojskowych. Świadczą o tym represje i masowe aresztowania w Egipcie, ogłoszony kilka dni temu stan wyjątkowy w Iraku, nowa fala terrorku policyjnego w Jordani i oraz krwawa masakra ludności syryjskiej, dokonana przez policję i wojsko w Damaszku.

Robotnicy i studenci Damaszku zorganizowali niedawno wielką manifestację na znak protestu przeciwko przyłączeniu Syrii do agresywnego bloku, montowanego przez imperialistów angielskich i amerykańskich p.n. „wspólnego dowództwa krajów Środkowego i Bliskiego Wschodu”. Policja i wojsko zaatakowały manifestantów, używając broni palnej, przy czym kilkadziesiąt osób zostało zabitych, a około trzystu odniosło rany. Policja aresztowała przeszło 450 osób, w tym kilkadziesiąt studentów. Jednostki wojskowe obsadziły Aleppo oraz kilka miast w Syrii północnej.

O manifestacjach antyimperialistycznych donoszą również z Libanu, Jordani i Iraku.



◆ **MOSKWA.** Przemysł Kirgiskiej SRR wykonał plan 1951 r. w 103 proc. W porównaniu z r. 1950 produkcja przemysłu kirgiskiego wzrosła o 17 proc. W Ukrainie SRR roczny plan produkcji przemysłowej wykonano w 103 proc. W porównaniu z r. 1950 produkcja przemysłu wzrosła o 18 proc.

◆ **NOVY JORK.** W grudniu ub. r. zwolnionych zostało w USA z pracy 170 000 osób. Oficjalne dane statystyczne odzwierciedlają tylko częściowy wzrost bezrobocia. Miasto Detroit otrzymało nazwę „miasta bezrobotnych”. W styczniu br. 20 proc. robotników zakładów przemysłowych samochodowych było bez pracy. W lutym przewidziano się redukcję dalszych 40 000 robotników.

◆ **HAGA.** W grudniu ub. r. armia bezrobotnych w Holandii liczyła 145 tys. osób. W styczniu b. r. liczba bezrobotnych osiągnęła 143 tys.

◆ **PARYZ.** W wyniku zbrojeń we Francji wzrosła inflacja. W ostatnim tygodniu stycznia inflacja papierowych pieniędzy w obiegu zwiększyła się prawie o 84 mld. fr. i osiągnęła cyfrę 1 000 000 mld. fr.

◆ **BERLIN.** Amerykanie zakupili na giełdzie londyńskiej pakiet akcji koncernu niemieckiego zbrojeniowego Mannesmann, wartości 6 mln. marek.

◆ **ATENY.** Charge d'affaires USA w Atenach odwiedził min. spraw wewnętrznych — Rentis, z którym przeprowadził rozmowę w sprawie zdelegalizowania Zjednoczonej Demokratycznej Partii Lewicy (ZDA).

1,5 mln. ludności Pakistanu w obliczu śmierci głodowej

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Karachi: W okręgu Kulu, półtora miliona ludzi znajduje się w obliczu śmierci głodowej.

Zakłady naukowe tego okręgu przerwały pracę. Studenci zajmują się poszukiwaniem żywności. Wybuchły epidemie i wielu ludzi umiera na cholera, tyfus i malarię. Ludność masowo opuszcza okręgi dotknięte głodem.

Instytut Polsko-Radziecki rozpoczął ożywioną działalność

We wszystkich działach otwartego w Warszawie Instytutu Polsko-Radzieckiego rozpoczęło już ożywione prace.

Zainaugurowano wykłady rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej — dr. Kahleskiego o „życiu i dziełach Lenina”, odczyty odbywać się będą stale we czwartki i soboty każdego tygodnia. Tematyka wykładów obejmuje zagadnienia z życia ZSRR i rozwoju stosunków polsko-rosyjskich i polsko-radzieckich.

W sobotę dnia 9 lutego br. o godz. 19-tej w sali wykładowej Instytutu przy ul. Foksal 10, odbędzie się wykład Profesora Uniwersytetu Wrocławskiego dr. Mariana Jakóbca pt. „Stan i postulaty naukowe w zakresie badań nad stosunkami literackimi polsko-radzieckimi”.

Kierownictwo Instytutu nawiązuje również kontakty z uczonymi radzieckimi i należy się spodziewać, że w niedługim czasie w Instytucie wygłaszać będą odczyty najwybitniejsi przedstawiciele świata naukowego i kulturalnego ZSRR.

Plan gospodarczy NRD na rok 1952

BERLIN (PAP). Izba Ludowa NRD uchwaliła jednogłośnie ustawę o planie gospodarczym na r. 1952.

Wykonanie planu na r. 1952 — powiedział przedstawiciel frakcji SED Matern — zapewni dalsze wzmocnienie demokratycznego ustroju republiki, znaczne polepszenie warunków bytu ludności i przekształci NRD w trwałą ostoję walczą o zjednoczenie, pokój miłujący, niezależne, demokratyczne Niemcy.

Z zakładów produkcyjnych — od załóg statków na morzu płyną zwycięskie meldunki o realizacji zobowiązań na cześć 10 rocznicy PPR

W całym kraju odbywają się nadal zebrania na cześć 10 rocznicy powstania PPR. Załogi zakładów produkcyjnych meldują na zebraniach o wykonaniu podjętych zobowiązań.

Cała załoga Krapkowielskich Zakładów Papierniczych przybyła na akcją dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR. Zapół z jakim załoga realizowała swe zobowiązania potworzył wyprodukować ponad plan 60 ton papieru. Sukces ten jest tym większy, że dzięki kilkakrotnemu skróceniu czasu remontu maszyny papierniczej zobowiązanie wykonano już 31 stycznia, zamiast w końcu b.m.

W czasie zebrania załogi stacji PKP Groszowice, poświęconego 10 rocznicy powstania PPR, bezpartyjny pracownik ob. Miłaga rzucił apel o przedterminowe bezawaryjne przebieganie 70 tys. wagonów. Ponad to nastawczość i dyszelnym ruchu postawili zwiększyć regularność po ciągów osobowych i towarowych do 100 proc.

Uroczysty przebieg miały zebrania otwarte podstawowych organizacji PZPR w ZPB im. Kmieckiego, w spółdzielni krawieckiej im. Engla, gdzie robotnicy zobowiązali się na cześć 10 rocznicy powstania PPR zaoszczędzić przez stosowanie metody Korabielnikowej surowców na łączną sumę 30 tys. zł. Do zarządu Polskiej Marynarki Handlowej w Gdyni co dzień nadchozą radiotelegramy od załóg statków.

M. in. w radiotelegramie z morza załoga statku M/S „Lech” donosi, że dla uczczenia 10 rocznicy powstania

PPR otoczyła socjalistyczną opieką mechanizmy i urządzenia na jednostce, wykonała remonty we własnym zakresie i postanowiła w okresie pierwszego kwartału b.r. zmniejszyć zużycie bunkru i smar o 5 proc. Załoga M/S „Plast” postanowiła poświęcić 350-roboczogodzin na przeprowadzenie we własnym zakresie konserwacji szeregu urządzeń w hali maszyn i pomieszczeń sanitarnych oraz przygotować kościół do przeglądu.

Podobne zobowiązania nadesłały z morza załogi S/S „Bałtyk”, M/S „Hugo Koliński”, M/S „Czech”, M/S „Morska Wola” i wiele innych.

Na zebraniu w krakowskiej Fabryce Sygnałów Kolejowych zameldo-

wano o wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR. 41 przodowników, zwycięzców współzawodnictwa za IV kwartał 1951 r., nagrodzonych zostało książeczkami oszczędnościowymi.

Załoga zakładów „Syrena” w Warszawie w dniach od 16 stycznia do końca b.m. zobowiązała się dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR o 3 dni skrócić wykonanie planów produkcyjnych dając tym ponadplanową produkcję wartości ponad 357 tys. zł. Wspólny wysiłek całej załogi pozwolił na znaczne przekroczenie zobowiązań. Do 1 b.m. robotnicy wykonali już ponadplanową produkcję wartości ok. 160 tys.

W Polskich Zakładach Optycznych w realizacji zobowiązań dla uczczenia 10 rocznicy PPR przodują ZMP-owcy, którzy postanowili wykonać z t.w. braków kilka mikroskopów dla szkół.

Amerykańska polityka wyścigu zbrojeń i agresji uniemożliwia rozwój ekonomiczny krajów Azji i Dalekiego Wschodu

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Rangun (Burma) agencja TASS, trwają tam obrady kolejnej sesji Komisji Ekonomicznej ONZ dla Spraw Azji i Dalekiego Wschodu. W sesji uczestniczy 120 przedstawicieli krajów tej strefy, delegacje ZSRR, USA, Anglii, Francji, Holandii oraz obserwatorzy z ramienia 14 organizacji międzynarodowych.

Na pierwszym posiedzeniu sesji przedstawiciel Związku Radzieckiego, Migunow złożył wniosek o zaproszenie przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej i usunięcie kumintantów z Komisji Ekonomicznej ONZ dla spraw Azji i Dalekiego Wschodu. Wniosek ten uzyskał poparcie przedstawicieli Indii, Indonezji i Birmy. Przeciwno wnioskowi wystąpił przedstawiciel Filipin i Syjamu. Pod naciskiem delegata USA rozpatrzenie wniosków ZSRR odroczone do następnej sesji.

Delegat USA wywarł również nacisk na przedstawicieli krajów uczestniczących w sesji, aby zmusić ich do głosowania przeciwko propozycji ra-

działek w sprawie zaproszenia Chińskiej Republiki Ludowej, Czechosłowacji i Polski na konferencję handlową, zwołaną przez Komisję Ekonomiczną na r. 1953. Za propozycją radziecką głosowali przedstawiciele Indii i Indonezji, powstrzymali się od głosowania przedstawiciele Birmy, Pakistanu, Ceylonu, Laosu, Malajów, Borneo oraz Anglii.

Następnie rozwinęła się ożywiona dyskusja nad kwestią, w jaki sposób można zabezpieczyć dostawy urządzeń przemysłowych do krajów Azji i Dalekiego Wschodu, niezbędnych dla ich rozwoju ekonomicznego. W toku dyskusji ujawniły się dwa stanowiska.

Przedstawiciel ZSRR podkreślił, że Związek Radziecki gotów jest dopomóc krajom tej strefy w uzyskaniu maszyn i urządzeń przemysłowych niezbędnych dla ich uprzemysłowienia i dla mechanizacji rolnictwa oraz towarów konsumpcyjnych w zamian za produkty wytworzone w tych krajach — na podstawie wzajemnych korzyści i równowagi w stosunkach handlowych.

Oświadczanie przedstawiciela ZSRR znalazło żywy odzew w prasie burmistrzkiej, która zamieszczała je pod tytułami: „Rosja będzie pomagała krajom naszej strefy dostarczając towarów przemysłowych i rolniczych”, „Rosja deklaruje chęć przyjęcia z pomocą Azji drogą eksportu swych towarów”, „Rosja może dostarczać Azji wielkich ilości urządzeń przemysłowych”.

Przedstawiciel USA, działając zgodny z ogólną agresywną polityką swego rządu zmierzającą do jeszcze większego ujarznienia krajów tej strefy, dał do zrozumienia, że St. Zjednoczone łączą dostawy urządzeń przemysłowych z zobowiązaniami natury militarnej-ekonomicznej. Jaskrawą ilustracją polityki wrożej żywotnym interesom narodów Azji i Dalekiego Wschodu jest oświadczenie rządu USA o zaprzestaniu tzw. „pomocy” dla Birmy, ponieważ kraj ten nie przystąpił jeszcze do programu wzajemnego zapewnienia bezpieczeństwa, co pociągnęłoby za sobą zobowiązania skazujące Burmę na udział w amerykańskich planach agresji na Dalekim Wschodzie.

W toku dyskusji nad planem przeglądu ekonomicznego krajów Azji i Dalekiego Wschodu za r. 1951 przedstawiciel ZSRR zwrócił

Terror w Tunisie wzmaga się 4700 patriotów uwięziły władze francuskie

PARYZ (PAP). Nasilenie terroru w Tunisie wzrasta z każdym dniem. Francuskie władze kolonialne przeprowadzają coraz częściej „ekspedycje karne”, które burzą wsie, biorą zakładników i mordują ludność cywilną. Liczba zabitych i rannych nie jest dotychczas znana.

W całym kraju policja francuska dokonuje masowych aresztowań. Dotychczas władze kolonialne uwięziły około 4.700 patriotów tuniskich. Przeszło 1.500 spośród nich ma wkrótce stanąć przed sądami wojskowymi.

W Sfax trwa nadal strajk powszechny. Robotnicy portu odmówili wyładowania statku „Teli”, który przywiózł broń i amunicję dla wojsk francuskich i policji.

W Ferryville władze wojskowe aresztowały robotników francuskich, którzy solidaryzując się z patriotami tuniskimi wzięli udział w strajku protestacyjnym w stoczni.

We Francji wzmaga się ruch solidarności z patriotami tuniskimi, walczącymi o wolność i niepodległość.

czącymi o wolność i niepodległość. Robotnicy miejskich zakładów przemysłowych Marsylii, nauczyciele szkół paryskiego, robotnicy wielu fabryk Saint-Denis oraz studenci wyższych szkół technicznych Paryża domagali się ogłoszenia niepodległości Tunisii i wycofania z Tunis wojsk francuskich.

5 nowych szkół w b.m. dla młodzieży Warszawy

5 nowych gmachów szkolnych otrzymała w b.r. młodzież stołeczna. Nowe budynki, z których trzy już na ukończeniu, znajdują się przy ul. Zakroczymskiej, Świętokrzyskiej, Suchej (róg Nowowiejskiej), Obosowej i Mokołowskiej 16.

Szkola przy ul. Zakroczymskiej zajmie dawny Pałac Sapieżyński. Jedno ze skrzydeł pałacu zostało już odbudowane. W poniedziałek 11 b.m. 117 uczniów, którzy dotychczas uczyli się w dworku baraku przy Ogrodzie Saskim przeniosła się do nowej szkoły (Cm).

KRONIKA POLITYCZNA

Posel polski w Meksyku B. Jeleni 7 b.m. listy uwierzytelniające przesyłał w Meksyku — M. Alamanowi.

Po uroczystości min. Jeleni złożył wnieć u stóp Pomnika Bohaterów Wlk. Niepodległość Meksyku.

III Harcerskie Igrzyska Zimowe rozpoczęły się w Wiśle

W Wiśle rozpoczęły się 7 b.m. III Harcerskie Ogólnopolskie Igrzyska Zimowe, które zgromadziły ponad 900 harcerzy i harerek.

Na trybunie honorowej zajęli miejsca: Szef Głównego Zarządu Politycznego W.P. wicemin. ON gen. Naszkowski, wicemin. Oświaty — Dembiński, sekretarz Zarządu Głównego ZMP Janicki, przewodniczący GKKF Faruga oraz przedstawiciel KW PZPR — Stachoń.

Gorącą owację zgłówno przybyłym na Igrzyska dzieciom koreańskim oraz harcom z Czechosłowacji.

Po oficjalnym otwarciu Igrzysk do zebranych przemówił wicemin. gen. Naszkowski.

Witam was serdecznie w imieniu naszego Ludowego Wojska — powiedział m. in. wicemin. Naszkowski.

Z radością patrzę na wasze roześmiane twarze. Jesteście tym szczęśliwym pokoleniem, które spożywa już pierwsze owoce socjalizmu. Te pierwsze owoce naszego ustroju, to wasze radosne dzieciństwo, wasze prawo do nauki, do sportu, do zdrowia, prawo nie na papierze, lecz realne dla milionów dzieci robotników i chłopów w Polsce.

Naród nasz, któremu przewodzi PZPR, nie poprzestanie na dotychczasowych osiągnięciach. Żadne trudności, żadne klody rzucać nam pod nogi przez zachodnich imperialistów nie powstrzymają narodu naszego w polowie drogi, drogi ku Polsce socjalistycznej, ku Polsce, w której wy, drodzy przyjaciele, będziecie żyć dostatnio i kulturalnie, jako jej wolni obywatele i gospodarze.

Wasza dzielna postawa, wasz duch bojowy, tętniąca fizyczna i czysto moralna wykuta w szkole, w nauce, w szeregach harcerskich i ZMP-owskich, w sporcie — uczynią z was mężnych, świątliwych, niezłomnych żołnierzy, gorących patriotów, którzy zawsze będą gotowi stanąć jak jeden mąż w obronie świętej ziemi ojczystej.

Po defiladzie uczestników Igrzysk, zawodnicy i licznie zebrana publiczność

Przed rozpoczęciem konferencji w Moskwie

(Dokonczenie ze str. 1)

PARYZ (PAP). — Rada ministrów Cyonax (Ain), w której skład wchodzi 15 socjalistów i 12 komunistów, uchwaliła jednogłośnie rezolucję, wzywając do nawiązania politycznych stosunków gospodarczych i kulturalnych między krajami Azji i Dalekiego Wschodu.

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Pienianu, że prasa koreańska poświęca wiele uwagi Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej, ocenając ją jako ważny krok na drodze umocnienia stosunków gospodarczych między krajami.

Oświadczenie b. min. handlu W. Brytanii

LONDYN (PAP). Czasopismo „The Economist” opublikowało artykuł o b. min. handlu Wilsona, poświęcony temu niemu oświadczeniu min. finansów Butlera w Izbie Gmin.

„Strefa sterlingowa” przetrwała wielkie trudności: jeśli nie potrafią zadość uczynić postulatów Ameryki Nowej Zelandii, Unii Północno-Afrykańskiej, Indii, Pakistanu i Ceylonu w sprawie dostarczania sprzętu inwestycyjnego — strefa sterlingowa załamie się.

Aby temu zapobiec należy przede wszystkim — unieść kosztowny wykonany program zbrojeń i drugie — należy rozwinąć niepodległe źródła żywności i surowców. Oznacza to będzie rozszerzenie programu rozwoju kolonialnego, co wymaga wiele stać i sprzętu inwestycyjnego i odczekania prawa rozrządzenia naszego handlu z Europą Wschodnią.

Przeciwnictwa w obozie kapitalistycznym pogłębiły się po prowokacyjnej przemówieniu Adenauera i młodych polityków z naciskiem na politykę obłudnej imprezy zwanej „armią europejską”. Powołując się na śmierć króla angielskiego, odczono — pod tym pretekstem — wyznaczono uprzednio na 15 b.m. sesję Rady Atlantycznej w Londynie. W nadziei, że uda się tymczasem zakłócić starcia zaostrzające się sprzecznymi „Atlantydów”.

O najważniejszej w świecie imperialistycznym sprzeczności — o sprzeczności między planami agresji, a wolą narodu — mówią m. in. manifestacje ludności niemieckiej zarówno w NRD, jak i w RFN, gdzie policja rozpędzała manifestację demonstrantów sprzed gmachu parlamentu w czasie wygłaszania mowy Adenauera. Obroncy pokonu na całym świecie wznieśli kampanię przeciwko remilitaryzacji Niemiec, czując, że stać na stanowczej postawie popierania Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, które już nieraz przetrwały przed obudową Wehrmachtu. Oni uważają, że wszystkie czynniki, które zżdziwi nas popoch i zamieszanie w obozie kapitalistycznym.

Jeden z korespondentów europejskich „New York Herald Tribune” pisał w tym: „W każdym razie napięcie polityczne w zachodniej Europie będzie wielkie, że cel Stanów Zjednoczonych — utworzenie wielkich i aktywnych zbrojnych w Europie — prawdopodobnie nigdy nie będzie osiągnięty”. Tak jak nigdy nie będzie osiągnięty, jeżeli obywateli pokonów na całym świecie nie uratują w swych wysiłkach, zmierzających do przeciwdziałania się organizatorom wojny.

wet na opanowanym przez USA terenie ONZ — popierało politykę Związku Radzieckiego.

Adenauer o „niemieckim Wschodzie”

Przed kilku dniami zachodnio-niemiecki dziennik „Der Mittag” pisał również szczerze, jak czynią: „Te 300 czy też 400 tysięcy ludzi, których trzeba dla wystawienia 12 dywizji (Wehrmachtu), to — jak wemy z doświadczenia — jest tylko początek”. Adenauer pośpieszył wyjaśnić, jak sobie wyobraża dalszy ciąg tego „początku”. Przemawiając w tzw. Bundestagu (parlament) w Bonn na temat remilitaryzacji i wprowadzenia obowiązku powszechnej służby wojskowej, „kancelarz” z taski Waszyngtonu oświadczył: „Remilitaryzacja Niemiec zachodnich i ich udział w zachodnich (czytaj: amerykańskich) planach militarnych posiada doniosłe znaczenie: tylko w ten sposób otrzymamy Berlin i niemiecki Wschód”.

Wiemy dobrze, co oznacza w ustach Adenauera „niemiecki Wschód”. To nie tylko Wrocław i Szczecin, lecz również Gdańsk, Poznań i Łódź. Krótko mówiąc, Adenauer na wzór Hitlera ponawia zbrodnicze hasło „Drang nach Osten”, ponawia groźbę wojny i agresji. W ciągu jednej minuty Adenauer przekreślił wszystkie „atlantyczne” frazesy o „obronie”, w ciągu jednej chwili w Bonn zawałił się cały misterny parawan kłamstw amerykańskich. Przed oczyma całego świata

ukazał się bez dymnej zasłony zabójczy imperializm pruski, neo-hitlewski.

Ostatnie oświadczenie Adenauera było ukoronowaniem kilku jego poprzednich wystąpień, które dotyczyły natychmiastowego włączenia Niemiec Zachodnich do Paktu Atlantycznego oraz rozszerzenia w sprawie Zagłębia Saary. Już te wystąpienia, pomimo licznych dyplomatycznych „sprostań”, ocenione zostały nawet przez prasę kapitalistyczną jako zdementowanie prawdziwego oblicza nacjonalizmu niemieckiego. Mieszczański dziennik francuski „Combat” pisał, że „kancelarz Adenauer z niesłychaną brutalnością uderzył pięścią w stół” i skrzyknął, że „nowe Niemcy, które powstały w wyniku polityki alianckiej, są niezwykle podobne do Niemiec Hitlera, zaś niemiecki kancelarz ma tylko jedną ambicję — pójść w ślady Bismarcka i dyktować Europie swoje warunki”.

W podobny sposób ocenił ostatnie posunięcie Adenauera trzeźwy ideolog imperializmu amerykańskiego, Walter Lippmann na łamach „New York Herald Tribune”. Lippmann stwierdza: „Z chwila, gdy ogłoszimy, że wolny świat (czytaj świat kapitalistyczny) nie może być bronią (czytaj: nie może rozpocząć wojny napastniczej) bez udziału Niemiec — Niemcy (czytaj: hitlerowski) znaleźli się u steru”. Prasa demokratyczna i postępową już od szeregu lat przestrzega, że amerykańskie plany agresji w Europie wyznaczyły Trizoni i nowohitlerowskiemu Wehrmachtowi czołową rolę. Teraz nikt — prócz zawodowców kłamstwa w rodzaju Achesona czy Edena i Schumana — nie może już temu zapre-

czyć, tak samo, jak nikt po słowach Adenauera o „niemieckim Wschodzie” nie może już więcej deklamować o „obronnych” celach Wehrmachtu.

Samy się przestraszyli

Wzrastające żądania polityków i generałów, czyli zbrodniarzy wojennych z Bonn wywołały popoch w stolicach świata kapitalistycznego. Adenauer przedwcześnie odkrył karty i pokazał krwiożercze oblicze neohitlerizmu. Rządy Francji czy Anglii nie mogą już więcej oszukiwać swych obywateli i opowiadać bajeczki o „przyjaźni” i „humanitarnej” polityce kłiki z Bonn. Według krótkiego sformułowania dobrze poinformowanego „Wall Street Journal” — „Niemcy przetrząsali zachodnią Europę swymi żądaniami”. Organ Wall Street ma oczywiście na myśli rządy zachodnio — europejskie, które odczuwają coraz większy nacisk narodów i nie potrafią znaleźć żadnego wytumaczenia dla popierania amerykańskiej polityki zbrojnia Wehrmachtu.

Toteż burżuazyjni politycy zachodnio-europejscy wystąpili w ubiegłym tygodniu z mniej lub bardziej stanowczą krytyką postulatów Adenauera. Zarówno oficjalny Paryż, jak i oficjalny Londyn wypowiedziały się przeciw natychmiastowemu i bezpośredniemu włączeniu Trizoni do Paktu Atlantycznego, uważając widocznie, że narody nie są jeszcze przygotowane do polknięcia tej piguły. Burżuazyjna prasa angielska, francuska, belgijska — wciąż pod naciskiem oburzenia społeczeństw — również pozwoliły sobie na luksus krytyki Bonn, a nawet na ostrożne zastrzeżenia co do słuszności polityki amerykańskiej.

PRZEKROJ TYGODNIA

Na spotkanie z Wołgą

NATYCHMIAST po Wielkiej Rewolucji Październikowej Lenin i Stalin podjęli ideę kanału Wołga-Don, w latach 1926 — 28 przeprowadzono pierwsze badania geodezyjne i nawodnione rejonu rolnicze otrzymują tania energię elektryczną po oddaniu do eksploatacji hydroelektrowni Cimińskijskiej.

Gdy wody z Donu spotykają się z Wołgą, ludzie radzieccy z dumą będą mogli powiedzieć: zakończymy pierwszy etap Wielkiej Budowy Stalinijskiej! Ludzie radzieccy porównają swój kanał Wołga — Don z tragicznymi losami innego kanału, w świecie kapitalistycznym — z Kanałem Sueskim, który stał się przedmiotem rozgrywek imperialistycznych, który od szeregu miesięcy jest terenem przelewu krwi. I ludzie radzieccy z radością przeolawiają swe pokojowe budownictwo awanturze mu wyścigowi zbrojeń na kapitalistycznym Zachodzie.

Skierowanie wód Donu do Wołgi zbiegło się w czasie z ostatnimi posiedzeniami Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Paryżu. Trudno było o bardziej przekonującą ilustrację tego programu pokoju, którego w Paryżu broniła delegacja radziecka. I trudno było o prostsze wyjaśnienie faktu, dlaczego coraz więcej państw — na-

Białe, Bałtyckie, Kaspickie, Azowskie i Czarne. Moskwa stanie się stolicą 5 mórz. Pustynne i niekane posuchu tereny w obwodach rostowskim i stalingradzkim uwolnione będą od groźby nieurodzaju. Przemysł i nawodnione rejon rolnicze otrzymają tania energię elektryczną po oddaniu do eksploatacji hydroelektrowni Cimińskijskiej.

Gdy wody z Donu spotykają się z Wołgą, ludzie radzieccy z dumą będą mogli powiedzieć: zakończymy pierwszy etap Wielkiej Budowy Stalinijskiej! Ludzie radzieccy porównają swój kanał Wołga — Don z tragicznymi losami innego kanału, w świecie kapitalistycznym — z Kanałem Sueskim, który stał się przedmiotem rozgrywek imperialistycznych, który od szeregu miesięcy jest terenem przelewu krwi. I ludzie radzieccy z radością przeolawiają swe pokojowe budownictwo awanturze mu wyścigowi zbrojeń na kapitalistycznym Zachodzie.

Skierowanie wód Donu do Wołgi zbiegło się w czasie z ostatnimi posiedzeniami Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Paryżu. Trudno było o bardziej przekonującą ilustrację tego programu pokoju, którego w Paryżu broniła delegacja radziecka. I trudno było o prostsze wyjaśnienie faktu, dlaczego coraz więcej państw — na-

Zobowiązania z okazji

wyborów związkowych

W zakładach pracy odbywają się obecnie wybory do grup związkowych, które wyłonią mężów zaufania, delegatów socjalnych, ubezpieczeniowych i in. Dla uczczenia tych ważnych w życiu załogi zmian w popularnej przetwórnicy na ul. Struga (Centralny Zarząd Przemysłu Owocowo-Warzywniczego, Zakład w Radomiu) powzięto szereg znaczących zobowiązań.

Pracownicy: Opitowski ze swą zmianą oraz Bronisław Masztalerz, również ze swoją zmianą zobowiązali się, każdy do wykonania dodatkowo po 1 tonie marmolady wartości 4.638.

Stefan Tokarski wraz z grupą wykonają dodatkowo 1.500 litrów soków słodkich wartości 25.840, zaś Stefan Minda także ze swoją zmianą — wyprodukują o 500 kg dżemu więcej wartości 4.304.

Wszystkie zobowiązania, których ogół na wartość wynosił 39.144, wykonane będą do końca bieżącego roku. (a)

Poniedziałek Klubu Literackiego poświęcony Konstytucji

W najbliższy poniedziałek 11 bm. — Klub Literacki poświęca swój wieczór sprawom oświaty, literatury, kultury i sztuki w projekcie nowej Konstytucji. Odczyt wygłosi członek Klubu Literackiego mec. Aleksander Czaplicki. Po odczycie odbędzie się dyskusja. Do wzięcia w niej udziału Klub zaprasza wszystkich swych sympatyków. IG.

Dzień Radomia

MŁODZIEŻ i kierownicy pracowni biologicznych i geograficznych w szkołach podstawowych, średnich i zawodowych skarżą się, że nie mogą dostać listwek do tablic schematycznych i map, mimo że w naszym mieście istnieje nie jedna spółdzielnia stołarska. Warto, żeby któraś z nich zaczęła produkować potrzebne listwy.

W SPÓŁDZIELNI inwalidziej przy Pl. Jagiellońskim można kupić nie tylko czapki, ale i garnitury. Wraz ze zwiększeniem asortymentu sprzedawanych towarów, spółdzielnia rozprę strzeżenia się na dodatkowe, sąsiadujące pomieszczenia. W. K. koresp.

INWALIDZI pracy i wojenni mogą zdobyć zawód na kursach szkolenia zawodowego: branży skórzaniej, ry-

Z sal koncertowych

Wieczór muzyki Moniuszki i walców

Imprezy artystyczne chodzą stadami — można powiedzieć o koncertach i imprezach w Radomiu organizowanych przez Artos i inne instytucje kulturalne.

Oto przykłady: Artos zorganizował wieczór muzyki Moniuszki, z cyklu koncertów poświęconych sylwetkom poszczególnych kompozytorów, z udziałem czołowych operowych śpiewaków stołecznych, a zaraz naajutrz odbył się koncert Woj. Orkiestry Symfonicznej pod nazwą „Wieczór najpiękniejszych walców” (nie mówiąc o licznych w tym czasie imprezach artystycznych innego rodzaju).

Nic nie ujmując tej ostatniej muzycznej imprezie trzeba na wstępie stwierdzić, iż publiczność radomska zainteresowała się tylko wieczorem walców. Tymczasem oba koncerty zasługiwały na dużą frekwencję, choć każdy był zupełnie w innym rodzaju i inne dla słuchacza wrażenia.

Atrakcją wieczoru moniuszkowskiego były: muzyka słynnego kompozytora i bez wątpienia nazwiska śpiewaków, których wszyscy doskonale znają jeśli nie ze sceny, to przynajmniej z radia. Franciszek Arno, jeden z czołowych polskich tenorów, Leopold Nowczak, baryton, Janina Hupertowa — mezzosopran i Janina Krysińska, sopran — dawali gwarancję, iż pod względem wykonania koncert będzie na wysokim poziomie. Program zawierał najpiękniejsze pieśni i ballady Stanisława Moniuszki. Druga jego część składała się z fragmentów i arii popularnych oper tego kompo-

© GDZIE?

Radom
Teatr im. St. Żeromskiego — „Grzech” Żeromskiego — ostatni raz

KINA
Bałtyk — „Włosna w Sakenie” prod. radzieckiej
Hel — „Pokolenie zwycięzców” — prod. radzieckiej

APTEKI
Spół. apteka nr 14 (Słowackiego 45) i 108 (Kieles-Krauz 3)

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 09
Straż Pożarna 08
Komenda MO 12-57

WYSTAWY
Muzeum, ul. Nowotki 12 — Wystawa: „Stefan Żeromski”

Kielce
Teatr im. St. Żeromskiego — „Dwa tygodnie w raju” — ostatni raz

KINA
Warszawa — „Zaloga”, prod. polskiej
Moskwa — „Zwycięski rok 1905”, prod. czeskiej

APTEKI
Spół. apteka nr 5 (pl. 1 Maja)

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-08
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

Druk. RSW „Prasa”, Marszałkowska 3/5 3-B-11570

Przy okazji wyborów związkowych wykorzystają wszystkie formy współzawodnictwa dla podniesienia wydajności pracy

Strzałka pnąca się wysoko do góry odcina się ostrą czerwieńią do białego kartonu. To graficznie przedstawiony wskaźnik wydajności pracy w Radomskiej Wytwórni Papierosów. Liczby są mało efektowne. Bierzcie się tu bowiem pod uwagę ułamki i dziesiąte części procentów. Dlatego też wzrost wydajności do 104,83 procent (w pierwszym kwartale ubiegłego roku) do 106,6 procent — jest dużym sukcesem załogi, wynikającym nie tylko ze zwiększonego wysiłku, lecz przede wszystkim z lepszej organizacji pracy i coraz liczniejszego udziału pracowników w bezregulaminowym współzawodnictwie pracy.

Radomska Wytwórnia Papierosów nie jest zresztą wyjątkiem. Systematyczny wzrost wskaźnika wydajności pracy przy równoczesnym zachowaniu stanu załogi — to bezwzględny sukces załóg takich zakładów jak np. Kieleckie Zakłady Mięsne, Przetwórnia Owocowo-Warzywna w Radomiu i Dwiłkowskich, Pow. Delegatury Centrali Ogrodniczej w Pińskowie i Jędrzejowie, Browar Państwowy w Radomiu, Cukrownia we Włoszowie, fabryka cukierków w Radomiu, młyny Kłos i Herby w Kielcach czy nr 1 w Radomiu.

NIE MIĘSNE, LECZ UMYŚL

To zadecydowało. Wykonywanie miesięcznych planów — i ich przekraczanie wiąże się bowiem ściśle z ruchem racjonalizatorskim. Stały wzrost wydajności pracy zawiązuje się z załogami poszczególnych zakładów takim ludziami jak Wilhelm Grocholski (Rad. Wytwórnia Pa-

pierosów), Edward Maderek (Kiel. Zakł. Mięsne), Władysław Lada (cukrownia Włostów) czy też Antoni Kwiatkowski (Rad. Zakł. Mięsne).

Pomysł racjonalizatorski pozwolił bowiem na obniżkę kosztów produkcji i osiągnięcie lepszych wyników pracy przy znacznie mniejszym wysiłku.

Czy jednak zrobiono wszystko, by pomysł ten jak najbardziej popularyzować, a autorów ich otaczać jak najserdeczniejszą opieką? Czy w walce o zwiększenie wydajności pracy przy równoczesnej obniżce kosztów własnych zastosowano wszystkie formy współzawodnictwa prowadzące do osiągnięcia jak najlepszych wyników?

Nad zagadnieniem tym radziło ostatnio rozszerzone plenium okręgowego zarządu Zw. Zawod. Prac. Przem. Spożywczego w Radomiu.

„SŁOMIANY OGIEŃ”

Nie wszędzie było dobrze, mimo iż pozory wskazywały na to, że w danym zakładzie praca idzie we wzmocnionym tempie. Były więc np. zobowiązania. Podejmowane z różnych okazji. Entuzjastyczny zryw załogi pragnęły w spontaniczny sposób zadokumentować swą wolę walki o pokój czy też chęć uczczenia jakiejś drogiej sercu rocznicy.

Brak jednak kontroli wykonania tych zobowiązań, a także niedostateczne spopularyzowanie ich w grupach związkowych doprowadziło do tego, że wiele zakładów (np. C. O. Zakład Handlowy w Radomiu, cukrownia Lubna, browar w Jędrzejowie, Kieleckie i Radomskie Zakłady Gastronomiczne), nie wywiązały się w ub. roku z pewnej części podjętych zobowiązań.

Błędów było zresztą więcej. Nie wszędzie bowiem ognia związkowe wciągały do współzawodnictwa pracy

czynnik administracyjny. A przecież harmonijna współpraca administracji z wszystkimi ogniwami związku przynosiłaby w efekcie jeszcze lepsze rezultaty — wykonanie planów i wzrost wydajności pracy (np. w Radomskiej Wytwórni Papierosów, Państwowym Browarze w Ostrowcu i Kieleckich Zakładach Gastronomicznych).

*

Należy wyciągnąć z przytoczonych tu faktów wnioski, aby tegoroczny bilans wolny był od błędów popełnianych w roku ubiegłym. Myśleć o tym trzeba już teraz, zwłaszcza w chwili, gdy w niemal wszystkich zakładach pracy odbywają się wybory do ogniw związkowych. Wymienione zakłady branży spożywczej nie różnią się wiele od zakładów innych branż, w których również popełniono wiele niedociągnięć. Uprzymiśnić to so-

11 bm. nadzwyczajna sesja Miejskiej Rady Narodowej

Jutro, tj. w poniedziałek, 11 bm., o godzinie 17, odbędzie się w Radomiu w kasynie zakładów metalowych im. Waltera nadzwyczajna sesja Miejskiej Rady Narodowej. Tematem sesji będzie omówienie projektu nowej Konstytucji. Referat zasadniczy wygłosi przewodniczący MRN ob. Wrocławski.

Gdy instruktor się spieszy Bolączki SOM w Zwoleniu nie interesują CRS i PZGS

Spółdzielcy Ośrodek Maszynowy w Zwoleniu remontuje i naprawia wszystkie narzędzia i maszyny rolnicze z okolicznych gmin: Grabowa, Tczowa, Suszkowoli i Zwolenia. Ośrodek ten pracuje dobrze i wydajnie. Współzawodnictwo z innymi ośrodkami maszynowymi dzielna załoga zwoleńskiego SOM-u plan swój w akcji siewów jesiennych wykonała w 287 proc., a w odpowiedzi na apel kuźni z Brzeżnicy wyremontowała przed terminem wszystkie siewniki z gmin: Zwolenia i Grabowa. Maszyny więc czekają przygotowane starannie na siewy wiosenne.

SOM w Zwoleniu ma jednak swoje bolączki — pracownicy jego skarżą się na złą opiekę CRS Radom, PZGS-Kozienice i GS-Zwolenia nad ośrodkiem. Jego wyposażenie w narzędzia jest skąpe. Prace wykonuje się tutaj na pożyczonym kowadło, narzędzi własnych jest niewiele: trzy młotki, imadło, parę silników, kluczy, gwintowników oraz bor-maszyna.

CRS obiecała, że gdy ośrodek otrzyma prąd, przekaże mu silniki elektryczne. Zakład został już zelektryfikowany, ale silników w dalszym ciągu nie ma. Siewniki, młotarnie, żniwiarki i kopaczka — z braku lepszego pomieszczenia — znajdują się w małym magazynie, a często u prywatnych rolników. Kwestia ta została rozwiązana przez wybudowanie hali. N'e jest to sprawa nie do prze prowadzenia — fundamenty bowiem pod nową halę zostały założone dwa lata temu, a materiał na budowę jest, ale leżąc na powietrzu bez żadnego zabezpieczenia niszczeje. Kłopotnictwo SOM-u kilkakrotnie wy-

bie winny wszystkie oddziały i okręgi związków zawodowych w Radomiu, przeprowadzające akcje wyborcze. Od doboru nowych ludzi, którzy wejdą do ogniw zależać będą w dużej mierze wyniki pracy poszczególnych grup związkowych. Ich udział we współzawodnictwie, akcji oszczędnościowej i ruchu racjonalizatorskim, co przecież w sumie składa się na wzrost wskaźnika wydajności pracy. A o to przecież walczymy. (z)



Grubą warstwą śniegu pokryły się ullice, place i chodniki naszego miasta. Ta niewątpliwie ozdoba stała się jednak dokuczliwa wtedy, kiedy śniegu nagromadziło się za dużo, szczególnie w miejscach ruchu kołowego i pieszego. Usunięciem śniegu zajęli się wreszcie dozorczy zgaradzając go na chodniki.

„Masz babo, placek” — mówią teraz przechodnie, myśląc o białych „górach”, wśród których trzeba zreć lawinować, aby dotrzeć do celu. Śnieg należy uprzątnąć całkowicie, wywoząc go poza miasto — to życzenie radomian przekazujemy odpowiedniemu wydziałowi Prez. MRN.

Fot. Ren

stepowało do CRS-u Radom i PZGS-u Kozienice celem przyznania kredytów na dokończenie budowy nowej hali, ale jak dotychczas bezskutecznie. Dotychczas żaden z pracowników nie otrzymał zastępczego ubrania czy butów, mimo że inne ośrodki zostały w nie zaopatrzone. Jak informuje kier. SOM-u Zwolenia ob. Sztomberka każda interwencja w PZGS-ie kończy się o-biecaniami, a więc nie robi się nic, aby polepszyć warunki pracy ośrodka. Instruktor powiatowy ob. Hubert nie dba należycie o wszystkie SOM-y, a gdy przyjeżdża na odprawy do Kozie-

nic, palące sprawy ośrodków maszynowych poruszane są tylko pobieżnie. Nie ma dyskusji i wolnych wniosków, w których pracownicy mogliby powiedzieć nie tylko o sukcesach w pracy, lecz o wszystkich swoich bolączkach. Cierpi na tym znacznie pracownicy SOM-u w Zwoleniu, który nie odczuwa opieką i nie kierowany należycie przez władze zwierzchnie i powiatowego instruktora boryka się z wieloma trudnościami. O radykalnej zmianie takiego stanu powinna, jak najszybciej, pomyśleć CRS Radom i PZGS-Kozienice.

K. W. koresp.

Ciekawostki sportowe...

KOSZ WOJEWÓDZKI. W niedzielę tj. 10 bm. odbędzie się w hali RZO w Radomiu kolejne spotkanie w koszykówce męskiej o mistrzostwo klasy wojewódzkiej.

W pierwszym meczu, o godzinie 10-tej, spotka się radomski Włóknarz z WKS-em (Kielce), w następnych zaś: o godzinie 11-tej Gwardia (Kielce) — Stal (Radom), o 12-tej Stal (Radom) — WKS (Kielce) i o 13-tej Włóknarz (Radom) — Gwardia (Kielce).

Jak wynika z zestawienia, najlepszy niewątpliwie mecz rozegrają: radomska Stal z kielecką Gwardią, które są najsilniejszymi zespołami w województwie.

PRZYKŁAD GODNY NAŚLADOWANIA. Jak się dowiadujemy, Szkolne Koło Sportowe przy Państwowych Szkołach Przemysłu Odzieżowego w Radomiu przy ul. Żeromskiego 35 zbiera różnego rodzaju odpady (butelki, szmaty, złom itp.), które sprzedaje zainteresowanej instytucji.

Ostatnio, za pieniądze ze sprzedanych odpadków zakupiono 9 par tyzów oraz 3 pary sanek. W najbliższym czasie z tych samych źródeł dochodu przewiduje się zakupienie dalszego sprzętu sportowego.

Przykład godny naśladowania.

SKOLENIE PIŁKARZY. W celu podniesienia świadomości ideologicznej i fachowej radomskich piłkarzy, MKKF w Radomiu zorganizował szkolenie ideologiczno-techniczne. Szkolenie to przeprowadzane jest w każdy czwartek o godzinie 18-tej w sali MKKF.

Do chwili obecnej uczestniczą w nim 3 Zrzeszenia, a to: Kolejarz, Ogniwo i Budowlani. Wykładowcami są znani goście i działacze sportowi — Bukowski i Fomin.

KURS SEDZIÓW BOKSERSKICH I KOLARSKICH. MKKF w Radomiu przyjmuje w dalszym ciągu zgłoszenia na kurs sędziów bokserskich, oraz na kurs sędziów kolarskich. Bliższych informacji udziela i przyjmują zapisy Miejski Komitet Kultury Fizycznej w Radomiu, ul. Słowackiego 1 w godzinach od 8 — 15-tej.

„SPORT W ZSRR”. Taki tytuł nosi odczyt, który wygłosi w najbliższym poniedziałek tj. 11 bm. delegat GKFF, członek ekipy bawiącej ostatnio w Związku Radzieckim.

Odczyt ten organizuje Sekcja Gimnastyczna WKFF. Kielce w sali teatralnej Domu Młodzieży w Kielcach. Początek o godzinie 17-ej. (t.k.)

Ogłoszenia drobne
NAUKA
Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrytka 163. k 227-4
LOKALE
Zamienię komfortowe 5-pokojowe mieszkanie Wrocław - Śródmieście na mieszkanie w Radomiu. Zgłoszenia: Inwalida Spółdzielni Pracy, Radom, Moniuszki 2. Nowakowski Aleksander. k 204

O dobre imię młodzieży Bardziej skuteczne środki w walce z chuliganerią

Na początek kilka suchych faktów, jakie ostatnio zdarzyły się w Radomiu. „Był więc wypadek, że nauczyciel który zwracał uwagę pewnej grupie młodzieży dojeżdżającej do radomskich szkół na niewłaściwe zachowanie się, został wyrzucony z wagonu. Zdarzył się wypadek pobicia konduktorów, usiłujących wyegzaminować rozwydrzonych młodzieńców. Znana jest też osobom podróżującym (zwłaszcza na trasie Radom — Dęblin) grupa męskiej młodzieży zachowująca się niezwykle arogancko i ordynarnie w stosunku do pasażerów oraz do służby kolejowej.

Niestety nie ustalono jeszcze nazwisk tych chuliganów, mimo iż straż kolejowa zwraca uwagę na skandaliczne zachowanie się młodzieży w pociągach i sporządza częstokroć protokoły, zastrzegając uczniom nie stosujących się do obowiązujących przepisów porządkowych. Mamy więc młodek, że Stanisław Wieraszka uczeń szkoły odlewniczej w Radomiu, stawiał opór strażnikowi usiłującemu go zatrzymać, za niestosowne zachowanie się. Inni chłopcy, którym sporządzono protokoły — uczniowie technikum tytoniowego, szkoły PSP nr 1 przy Zakładach Metalowych im. gen. Waltera i Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej, wyskakowali w bieżący pociąg i chodzili po zderzakach, mimo iż grozi to niebezpieczeństwem utraty życia lub kaleczeń.

A teraz trochę cyfr: Na ogólną liczbę młodzieży w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych w Radomiu (wynoszącą —

8.441) liczba uczniów dojeżdżających codziennie do szkoły pociągiem wynosi — 1.871, czyli stanowi przeszło 22 procent.

Młodzieży tej — w przeważającej swej części wartościowej i zasługującej na pochwałę, psuje jednak opinię niewielki procent chuliganerii. Tym to właśnie jednostkom, które niszczą i demoralizują urządzenia wagonów, zaczepiają dziewczęta i urągają pasażerom, awanturują się i ordynarnie odnoszą się do służby kolejowej — wypowiadano energiczną walkę. Mówiono o tym obszernie na konferencji, jaka ostatnio odbyła się w Radomiu z udziałem dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, przedstawicieli komitetów rodzicielskich tych szkół, dyrektora okręgowej PKP w Lublinie, kierownika świetlicy dla młodzieży dojeżdżającej, oraz Wydziału Oświaty prez. MRN.

Akcja prowadzona być musi energicznie i pochodzić z wielu stron równocześnie. Aby bowiem młodzież zachowywała się należycie, trzeba stworzyć jej dogodne do tego warunki. Często bowiem liczba wagonów przeznaczonych dla młodzieży jest niewystarczająca. Upoważnia to młodzież do zajmowania miejsc w wagonach dla innych pasażerów. Bywa też (zwłaszcza zaś w dni targowe), że pasażerowie zajmują miejsca w wagonach przeznaczonych wyłącznie dla młodzieży szkolnej, co powoduje zatargi, zakłóca spokoj i doprowadza do niepotrzebnych scysji między młodzieżą a pasażerami dorosłymi. Wagon często są nieoświetlone, co również daje okazję młodzieży do różnorakich wyryków. Podczas ranego przyjazdu pociągów na stację w Radomiu nie wszystkie przejścia z peronu do miasta są otwarte. Powoduje to ogromny tłok i staje się przyczyną, iż niecierpliwi chłopcy nie chcą poczekać do szkoły przeskakują przez ogrodzenia.

Te wszystkie niedociągnięcia będą usunięte — tak w każdym bądź razie zapewnił przedstawiciel DOKP Lublin. Wagon młodzieżowe będą miały światła, składy pociągów zostaną powiększone o dostateczną liczbę wagonów dla młodzieży, a w poniedziałki i czwartki wszystkie trzy przejścia z peronu do miasta będą otwarte.

W czasie przyjazdu młodzieży do Radomia, oraz w godzinach powrotu do domu, na dworcu czuwać będą dyżurni nauczyciele i przedstawiciele komitetów rodzicielskich poszczególnych szkół. Cała młodzież obowiązana jest stosować się do opracowanej w czasie

zebrania instrukcji, w której ustalono dokładne przepisy dla uczniów i uczennic dojeżdżających do szkół. Instrukcja ta postanawia między innymi, że młodzież szkolna obowiązana jest wyegzaminować się osobom dorosłym. Nad poprawnym zachowaniem się młodzieży czuwać powinni bowiem wszyscy pasażerowie, ostry piętnując wszelkie objawy chuliganerii.

Na zakończenie jeszcze wnioski: walka, jaką wypowiedziało społeczeństwo pewnej części zdeprawowanej młodzieży odnieść właściwy skutek jedynie wtedy, gdy prowadzona będzie energicznie. Dlatego też instrukcja opracowana dla młodzieży szkół dojeżdżających uzupełniona być powinna jednolitym regulaminem obowiązującym wszystkich uczniów i uczennic, w tym wszystkich np. przestrzega się zakazu palenia papierosów. Brak takiego regulaminu uniemożliwia wspólną akcję wszystkich czynników powołanych do walki z chuliganizmem. W akcji tej — oprócz nauczycieli, rodziców, zakładów pracy (w szkołach dla pracujących), funkcjonariuszy MO, wziąć musi udział przede wszystkim — sama młodzież, która poprzez organizację ZMP powinna wypływać na swych niesfor-nych kolegów.

Dyrekcja szkół oraz zarządy kół ZMP czuwać będą nad należytym spopularyzowaniem instrukcji. Nieprzestrzeżenie jej spowoduje bowiem ostre sankcje karne, aż do wydalenia ucznia ze szkoły, włącznie. Nie wolno nam bowiem dopuścić do tego, by garstka chuliganów psuła dobre imię młodzieży radomskiej.

(z)